

CENY OGŁOSZENI.

Przed tabakami t. i. 1-ma strona 40 gr. 2-2 w. 2-ma i 3-ta, 30 gr., w tabakach 40 gr., nekrologi 20 gr., wyścigi 15 gr. strona 10 łamów, drobne 12 gr. za wyścigi, dla poszukujących pracy 10 gr., najmniejsze ogłoszenie 120 gr., dla bezrobot. i st. Ogłoszenia dwukolorowe + 50 proc. drobnej; ogłoszenia zagraniczne i trójkolorowe + 100 proc. drobnej. Ogłoszenia adwokatów wynoszą 25 zł. Ceny ogłoszeń niedzielnych są o 25 procent droższe. Za 1 w. mm. w 1 łamie szer. 70 mm. (strona i łamów) w wydaniu prowizyjnym 75 gr. Za termin druku i treść ogłoszeń administracja nie odpowiada. P. K. O. Nr. 22008.

Związek wydawców o strajku zecerów w sto licy. Przeciętnie 620 złotych mies. ęcznie wynosi zarobek linotypisty.

Warszawa, 8. 2. — Związek wydawców wydał komunikat w sprawie strajku drukarskiego:

Wydawcy w pertraktacjach ze Związkiem pracowników drukarskich godzili się na skrócenie tygodnia pracy do 36-ciu godzin.

Dalej komunikat głosi: Stwierdzić należy, iż według danych statystyki Związków pracowniczych, dotychczasowe zarobki pracowników drukarskich, zatrudnionych przy gazetach, wynoszą dla składaczy maszynkowych od 365 do 940 złotych miesięcznie, przyczem najliczniejsza jest grupa pracowników zarabiających

620 złotych

miesięcznie. Płace te odnoszą się w znacznej swej większości nie do 46-godzinnego tygodnia pracy lecz do trzydziestu kilku lub 40 godzin pracy tygodniowej.

Jeśli zaś chodzi o obecne miesięczne zarobki gazetowe

zecerów ręcznych

— ukształtowały się one na poziomie od 215 do 623 zł.

Zecerzy maszynkowi zarabiali przeciętnie w Berlinie 460 zł., w Rzymie 490 zł., w Rotterdamie 455 zł., w Zurichu 562 zł.

„Stanowisko zajęte przez Związki pracownicze — kończy komunikat — jest tem dziwniejsze, że w myśli inicjatywy Rządu całe życie gospodarcze nastawione jest obecnie na oszczędności i zmniejsza nie kosztów produkcji, a wszystkie warstwy społeczeństwa, licząc się z sytuacją finansową Państwa, zgodziły się na zmniejszenie zarobków.

W tych warunkach nieustępliwe stanowisko, zajęte przez pracowników drukarskich oraz przytoczone powyżej zestawienie cyfrów mówią nader o charakterze tej akcji.

Usunięcie oficerów rewolucjonistów z armii greckiej.

ATENY 8.2. Na propozycję ministra wojny został wydany dekret królewski, usuwający z szeregów armii czynnej i rezerwy wszystkich oficerów i podchorążych, okazałych przez trybunały wojenne za udział w rewolucji marcowej. Minister wojny general Papagos oświadczył, że podania oficerów o ponowne przyjęcie do armii nie będą rozpatrywane.

42-stopniowe mrozy w Ameryce. Obfite śniegi.

NÓWY JORK, 8. 2. — Trwającym już od 16 dni silnym mrozom w Stanach Zjednoczonych towarzyszy obecnie obfity śnieg. — W Waszyngtonie powłoka śnieżna ma 40 centymetrów grubości. Śnieg pada również w Nowym Jorku. Według meteorologów, opady śnieżne trwać będą bez przerwy jeszcze 24 godziny. W Bemidji (stan Minnesota) temperatura spadła do 42 stopni poniżej zera.

WĘDRUJĄCY „TRUP” W KOSTNICY WSTRZĄSAJĄCA SCENA W SZPITALU.

Stanisławów 8.2. W szpitalu powszechnym w Stanisławowie zdarzył się wypadek karygodnej pomyłki.

Z okolicznej wioski przywieziono kobietę ciężko chorą. Lekarze zrobili jej natychmiast operację jamy brzusznej.

W parę minut po operacji stwierdzono zgon chorej. Naczelnik lekarz szpitala polecił przenieść zwłoki do kostnicy szpitalnej.

W nocy zbudził dyżurnego lekarza hałas, dochodzący z kostnicy. Lekarz w towarzystwie stróża wyszedł na podwórze i znalazł drzwi od kostnicy otwarte, na progu zaś leżało tym razem naprawdę martwe ciało operowanej niewiasty. Z otwartej jamy brzusznej wyszły nązewnątrz jelita.

Okazało się, że chorea po operacji żyła jeszcze, a obudzwszy się, chciała opuścić kostnicę, lecz na progu zmarła.

Czy jesteś członkiem L.O.P.P.?

NA TYŁACH ARMII WŁOSKIEJ ROZBRZMIĘWAJĄ OKRZYKI WOJENNE ABISYŃCZYKÓW. Buszowanie band na moczarach.

Paryż 8.2. Od paru dni sytuacja na frontach nie ulega zasadniczym zmianom. Na północy trwają utarczki pomiędzy Abisyń-

czykami i patrolami włoskich askarów lub nieregularnych band tubylczych, będących na żołdzie włoskim, na południu zaś jedne oddziały włoskie posuwają się zwolna w kierunku północnym od Dolo (wzdłuż rzeki Web Dęstro) inne zaś organizują teren i poszerzają okupację w okolicy Neghli.

Wobec szybkiego posunięcia się Włochów na przestrzeni od Dolo po Neghli wytworzyła się i tutaj sytuacja podobna do pewnego stopnia do tej, jaka ma miejsce w Tembienie. Stosunkowo duże grupy abisyńskich wojowników, nie zdążywszy wycofać się przed naporem zmotoryzowanych włoskich oddziałów i kawalerii, poukrywały się więc w trudno dostępnych moczarach i zaroślach.

skąd dokonywują obecnie napaść w 7a włoskie kolumny zaopatrzeniowe lub na słabe załogi i odosobnione posterunki Abisyńskie dowództwo południowego frontu przywiązuje duże znaczenie do tej samorzutnie wytworzonej partyzantki.

Włosi napotykają na znaczne trudności w łepieniu abisyńskiej partyzantki, czego dowodem długotrwałe, bezskuteczne usiłowania w Tembienie i w Geracie. Żołnierz europejski jest tu bezsilny wobec niesłychanych trudności terenowych i klimatycznych oraz wrodzonego abisyńskim wojownikom sprytu, właściwego ludom pierwotnym, zaprawionym d otropienia zwierząt lub swoich własnych bliźnich z którymi ma się różnie porachunki, nazbyt często regulowane z bronią w ręku.

Dlatego Włosi niemal wyłącznie posługują się w podobnych wypadkach askarami, a jeszcze częściej

nieregularnymi bandami! rekrutującymi się z miejscowych burzliwych elementów, zwłaszcza pochodzenia nieamharyjskiego.

Rekrutacja do takich band jest stosunko-

wo łatwa. Wystarczy skaptowanie jakiegoś miejscowego podnaczelnika. Ten, siając do rozporządzenia Włochów, przyprowadza z sobą swoich podwładnych, ci swoich znajomych — i banda rośnie.

Włosi nie potrzebują łożyć na to większych sum. Wystarczy podarowanie wojownikowi karabina, trochę nabojów, chlebaka, iu, dżwień i manierki. Do tego niewielki żołd w teraźniejszych srebrnych talarach i parę kilogramów mąki.

Największym popytem cieszą się okazane stare karabiny włoskie z r. 70—87, te są bowiem wojownikom dobrze znane, jako żołd byłych wojennych spod Adu w r. 1896. Nowe Młnichecy

nie cieszą się takim powodzeniem. Natomiast szczytem marzeń są karabiny z r. 1891, a to dlatego, że przed czterdziestu laty były w nie wyposażone najlepsze oddziały włoskich strzelców (alpin), obecnie zaś noszą je askarzy erytrejscy, którzy dla Abisyńczyków są niedoścignym ideałem żołnierza - arystokraty!

Oficerowie włoscy, towarzyszący bandom regularnym, nie dowodzą nimi w całym tego słowa znaczeniu. Dają tylko najogólniejsze wskazówki naczelnikom band, którzy wykonują zadania całkiem samodzielnie, według własnych metod, poddyktowanych wrodzonym instynktem walki.

Dolar 5.20 1/2

Prywatnie dolar papierowy w żądaniu 5.22, w placeniu 5.20 i pół dolar złoty w żądaniu 9.05, w placeniu 9.02 funt angielski w żądaniu 26.25, w placeniu 26.15 rubel złoty w żądaniu 4.82, w placeniu 4.80, marka niemiecka w żądaniu 1.52 w placeniu 150, za 100 franków fr. w żądaniu 35.00. Bank Polski kupował dotary po 5.20 i pół, funty angielskie po zł. 26.11.

Siraszny wypadek przy ul. Dąbrowskiej. Pociąg wpadł na bryczkę z mlekiem. Zmasakrowany trup pod kołami parowozu.

Łódź, 8 lutego. W dniu dzisiejszym, około godziny 6 rano na przejeździe kolejowym przy ul. Dąbrowskiej (14 komisariat policji) wydarzył się wstrząsający wypadek.

Na kilka minut przed godziną 5 rano, w chwili przejeżdżania pociągu towarowego, zdążającego z Piotrkowa do Łodzi na wymienionym przejeździe znalazła się resorka z mlekiem,

na której znajdowało się dwóch mężczyzn. Mężczyźni ujrawszy pędzący pociąg usiłovali szybko zjechać z toru, co było już jednak niepodobniństwem. Parowóz z całej siły uderzył w środek wozu, który stał kompletnie zdruzgotany, przyczem obaj jadący mężczyźni znaleźli się pod kołami pociągu.

Maszynista zdołał zatrzymać pociąg. Ob służył jego i liczni robotni, zdążający o tej porze do pracy pośpieszyli na pomoc ofiarom tragicznego zdarzenia.

Jeden z mężczyzn leżał obok toru kolejowego, dokąd został odrzucony siłą zde-

rzenia. Mężczyzna ów dawał oznaki życia jęcząc przeraźliwie. Drugiego z jadących znaleziono pod kołami parowozu. Były to już jednak zniekształcone, pocięte na części zwłoki.

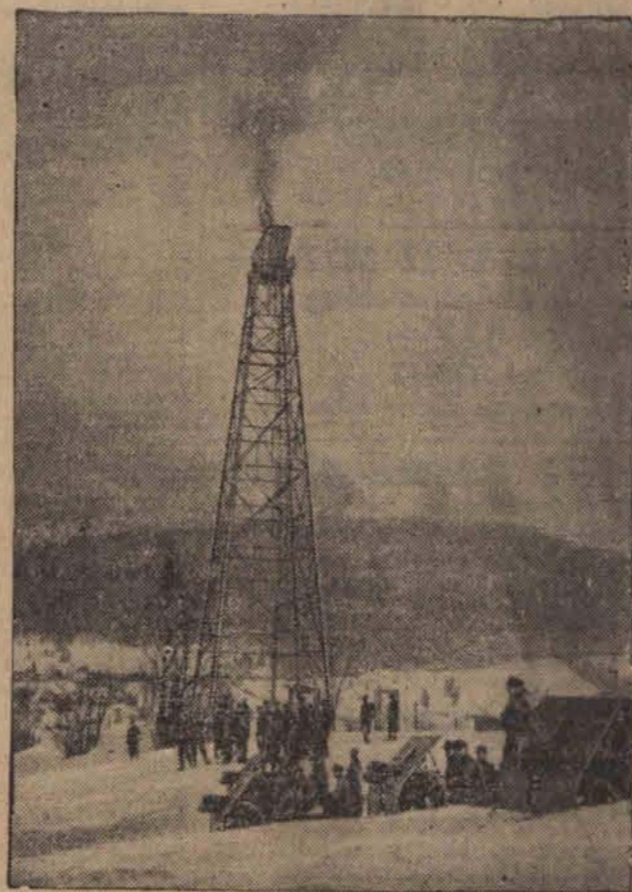
Na miejsce wstrząsającego grozą wypadku przybyła niezwłocznie policja i lekarz miejskiego pogotowia ratunkowego.

Rannym, który odniósł złamanie nogi oraz okaleczenie całego ciała okazał się 28-letni Daniel Glezman, młeczarz, zamieszkały w Olechowie, pod Łodzią. Zabitym przez pociąg okazał się brat jego 22-letni Erwin Glezman.

Zwłoki zabitego przewiezione zostały do prosekcyjnego miejskiego przy ulicy Łąkowej. Rannego Daniela Glezmana przewieziono do szpitala.

Jak się okazało Glezmanowie jechali z transportem mleka do Łodzi najprawdopodobniej w drodze zdrzemnęli się co właśnie doprowadziło do katastrofalnego zderzenia z pociągiem.

OTWARCIE ZIMOWEJ OLIMPIADY. WIEŻA OLIMPIJSKA.



1) Kanclerz Hitler (X) podczas otwarcia zimowej olimpiady w Garmisch-Partenkirchen. Obok niego z lewej strony hrabia Baillet-Latour, prezes międzynarodowego komitetu olimpijskiego. 2) Podczas przemarszu drużyn przez stadion baterja góraska oddawała salwę nianatnie ku uczczeniu poszczególnych flag. W tle wieża ze zniczem olimpijskim.

